

Absolwenci bez prawa wykonywania zawodu

W jakim kraju można skończyć wyższą uczelnię, uzyskać tytuł magistra pielęgniarstwa i spotkać się z odmową uznania prawa wykonywania zawodu pielęgniarki? W Polsce, no bo gdzie indziej!!! Sprawa dotyczy kilkuset osób.

Interpelacja do ministra zdrowia w sprawie uprawnień do wykonywania zawodu pielęgniarki

Szanowny Panie Ministrze, studentki Collegium Medicum UMK uczyły się 7 lat, niektóre dłużej, po to, aby być pielęgniarkami. Pół roku temu cieszyły się z uzyskania tytułu magistra CM Uniwersytetu Mikołaja Kopernika. Pod koniec stycznia dowiedziały się, że nie mają prawa wykonywania zawodu. Dziesiątka ubiegłorocznych absolwentek Wydziału Nauk o Zdrowiu Collegium Medicum UMK w Bydgoszczy właśnie się dowiedziały, że mimo ukończenia studiów stacjonarnych samorząd pielęgniarski nie może im przyznać prawa wykonywania zawodu. Powodem jest "niespełnienie standardów nauczania w programie 4-letnich studiów". Zamiast 10 semestrów nauki, miały 8. W przeliczeniu na godziny wychodzi, że do obowiązujących 6100 godzin brakuje 1500. Okazuje się, że już na drugim roku studiów pojawiły się pierwsze, nieoficjalne ostrzeżenia, że przyszłe pielęgniarki nie tylko będą miały problem z uznaniem kwalifikacji zawodowych w Unii Europejskiej, ale również nie będą miały prawa wykonywania zawodu. Pielęgniarki słały prośby o wyjaśnienia do władz ówczesnej Akademii Medycznej, ale pozostały bez odpowiedzi. W grudniu 2005 r. pielęgniarki dostały dyplom oraz suplement, zawierający dokładny przebieg nauki (przedmioty, liczba godzin itp). Wreszcie mogły zwrócić się do Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych w Bydgoszczy o przyznanie im prawa wykonywania zawodu. Ta, powołując się na obowiązujące w Polsce przepisy, odmówiła. Okazuje się, że takich absolwentek jest w kraju więcej (m.in. po studiach w Krakowie, Warszawie).

Wobec powyższego pytam Pana Ministra:

1. Czy prawdą jest, że mimo ukończenia studiów stacjonarnych samorząd pielęgniarski nie przyznał prawa wykonywania zawodu absolwentkom Collegium Medicum UMK?
2. Dlaczego nie przyznano pielęgniarkom prawa wykonywania zawodu?
3. Jakie kroki zamierza podjąć Pan Minister, aby rozwiązać ten problem?

Z poważaniem
Posel Anna Sobecka

Toruń, dnia 7 lutego 2006 r.

Odpowiedź podsekretarza stanu w Ministerstwie Zdrowia - z upoważnienia ministra - na interpelację w sprawie uprawnień do wykonywania zawodu pielęgniarki

Szanowny Panie Marszałku!

Odpowiadając na interpelację Pani Posel Anny Sobeckiej z dnia 7 lutego br. w sprawie uprawnień do wykonywania zawodu pielęgniarki (pismo Pana Marszałka z dnia 21 lutego br znak SPS-023-1146/06), uprzejmie wyjaśniam, co następuje:

Poruszony w interpelacji problem wynikał z opóźnienia w dostosowaniu przez niektóre szkoły wyższe programu studiów pielęgniarskich do wymagań wprowadzonego od kilku lat systemu kształcenia do tego zawodu. Obecnie bowiem kwalifikacje pielęgniarki (lub położnej) nabywa się po odbyciu studiów w szkole wyższej, na poziomie co najmniej licencjatu. Program kształcenia na studiach licencjackich powinien obejmować co najmniej 4.780 godzin kształcenia zawodowego w ciągu co najmniej 6 semestrów, a na studiach magisterskich 6.100 godzin kształcenia zawodowego w ciągu co najmniej 10 semestrów.

Niektóre uczelnie natomiast wydawały dyplomy licencjata pielęgniarstwa i magistra pielęgniarstwa, nie zawsze pozostając w zgodzie z tymi wymaganiami. Na usprawiedliwienie tych uczelni można tylko dodać, że standardy kształcenia zmieniały się w trakcie jednego kursu studiów aż czterokrotnie, zwiększając wymiar godzin kształcenia z 3.400 godzin w 2000 roku do 4.780 w 2005 roku dla studiów licencjackich i od 4.620 godzin w 2000 roku do 6.100 godzin dla studiów magisterskich.

Również Collegium Medicum UMK z siedzibą w Bydgoszczy nie dostosowało programu studiów na kierunku pielęgniarstwo i położnictwo do tych wymagań. Co więcej, w konkretnych przypadkach, poruszonych przez Panią Posel Annę Sobecką, na studia pielęgniarskie błędnie rekrutowano osoby z uprawnieniami położnej, a są to odrębne zawody; w związku z tym nie ma możliwości niejako "wzajemnego zaliczenia" praktyki zawodowej z drugiego zawodu.

W konsekwencji zatem osoby te nie osiągnęły określonego w standardzie wymiaru kształcenia 6.100 godzin. Jak się okazało na

podstawie naszych ustaleń, nie osiągnęły nawet poziomu 4.780 godzin, przewidzianego dla licencjatu.

Dlatego samorząd pielęgniarski odmówił im potwierdzenia kwalifikacji zawodowych, a w rezultacie odmówił wydania prawa wykonywania zawodu.

Taka sytuacja, jaka miała miejsce na CM UMK w Bydgoszczy, była niestety udziałem wielu absolwentów studiów pielęgniarskich w kilkunastu uczelniach.

Po zidentyfikowaniu istoty i skali problemu, w wyniku działań podjętych przez Ministerstwo Zdrowia we współpracy z Ministerstwem Edukacji i Nauki oraz przy udziale samorządu pielęgniarskiego i szkół wyższych, uzyskaliśmy zobowiązanie rektorów szkół wyższych (w tym Collegium Medicum UMK), iż na koszt uczelni zorganizują kształcenie uzupełniające, pozwalające doprowadzić poziom kształcenia absolwentów do przewidzianego prawem wymiaru godzin.

Chcę podkreślić, że w naszym działaniu mieliśmy na względzie życiową sytuację absolwentów, dla których odmowa stwierdzenia prawa wykonywania zawodu przez samorząd pielęgniarski (zgodna skądinąd z prawem) stanowiła bolesne i niezasłużone doświadczenie, zważywszy, że podjęli oni studia właśnie w celu uzyskania tych uprawnień. Dlatego staraliśmy się uczynić wszystko, aby osoby te mogły spełnić wszystkie przesłanki do uzyskania prawa wykonywania zawodu.

Przepraszam za zwłokę w udzieleniu odpowiedzi. Problemy poruszone przez Panią Posel Annę Sobecką dotyczyły materii wrażliwej społecznie i skomplikowanej prawnie, przeto wymagały wnikliwego zbadania.

Z wyrazami szacunku
Podsekretarz stanu

Anna Gręziak

Warszawa, dnia 14 kwietnia 2006 r.

Komentarze internautów:

Absolwentka: Witam, Jestem jedną z absolwentek CM UMK, której problem dotyczy. W liście Pani Anny Gręziak zabrakło jednej istotnej informacji. Mianowicie, że nasza uczelnia w czerwcu 2003 roku otrzymała akredytację po wizytacji KRASzM. Członkowie Rady są powoływani przez Ministra Zdrowia i wśród nich znajdują się członkowie samorządu pielęgniarskiego. Zadaniem KRASzM jest (cytuję ze strony MZ): „ocena, czy szkoła wyższa ubiegająca się o akredytację spełnia standardy kształcenia, w tym wymogi programowe określone odrębnymi przepisami”. Uczelnia uzyskała akredyta-

cję na pięć lat, oceniono więc, że spełnia standardy kształcenia... Co do naszej sytuacji życiowej: 8 miesięcy temu skończyłam studia, napisałam prośbę o wznowienie stażu, co umożliwiłoby mi co prawda tylko powrót do studium zawodowego, ale chociaż mogłabym pracować. Do tej pory jestem bezrobotna... Trzy miesiące temu wniosko wałam do Ministra Zdrowia o wniesienie sprawy do sądu administracyjnego. Do tej pory nie ma odpowiedzi. I w podobny sposób jestem traktowana przez wszystkie instytu-

cje i organy ze sprawą związane: nie otrzymuję odpowiedzi na słane pisma, brak jest jakichkolwiek relacji, dotyczących rozwoju sprawy. Jedyne Rzecznik Praw Obywatelskich potraktował nas poważnie i odpowiedział od razu. Okazuje się, że w uchwale Naczelnej Rady zostałyśmy błędnie pouczone, bo nie tylko za pośrednictwem Ministra Zdrowia możemy wnieść sprawę do sądu. Możemy to zrobić samodzielnie. Szkoda, że przez to „błędne pouczenie” straciłyśmy kolejne 3 miesiące...

Stanowisko konsultanta krajowego w oczywistej sprawie, ale warto wiedzieć.

Stanowisko Konsultanta Krajowego w dziedzinie Pielęgniarstwa w sprawie wykonywania zleceń lekarskich przez pielęgniarki w oddziałach szpitalnych

Dokumentem regulującym sprawę prowadzenia indywidualnej karty zleceń lekarskich jest rozporządzenie ministra zdrowia z dnia 10 sierpnia 2001 roku (Dz.U.01.88.966), w sprawie rodzajów dokumentacji medycznej w zakładach opieki zdrowotnej, sposobu jej prowadzenia oraz szczegółowych warunków jej udostępniania, gdzie jednoznacznie pojawia się zapis, rozdział 2 § 14, ust. 3 mówiący

„wpisy w kartach zleceń lekarskich są dokonywane i podpisywane przez lekarza prowadzącego lub lekarza sprawującego opiekę nad pacjentem. Osoba wykonująca zlecenie dokonuje adnotacji o wykonaniu zlecenia i opatruje ją podpisem,

W tej sytuacji dokonywanie wpisów przez pielęgniarki lub realizowanie, ustnie bądź telefonicznie przekazanego zlecenia nie może mieć miejsca i takowe zlecenie nie może być przez pielęgniarkę wykonane za wyjątkiem sytuacji zagrażających życiu pacjenta lub poważnym uszczerbkiem na zdrowiu pacjenta.

W ustawie o zawodzie pielęgniarki i położnej z dnia 5 lipca 1996 r z póź. zm. Rozdział 4 „zasady wykonywania zawodów pielęgniarki i położnej”, art.22 ust.1 jest następujący zapis: „Pielęgniarka jest zobowiązana do wykonywania zleceń lekarskich odnotowanych w dokumentacji medycznej”, kolejne zapisy wymienionej ustawy:

Art.22 ust.2 „zapis w dokumentacji medycznej o którym mowa w ust. 1 nie dotyczy zleceń lekarskich wykonywanych podczas zabiegów ratujących życie pacjenta i w sytuacjach grożących bezpośrednim niebezpieczeństwem utraty życia lub poważnym uszczerbkiem na zdrowiu pacjenta „,

Art. 22 ust. 4 „ W przypadku uzasadnionej wątpliwości pielęgniarka, ma prawo domagać się od lekarza, który wydał zlecenie, by uzasadnił potrzebę wykonania tego zlecenia „,

Konsultant Krajowy w dz. Pielęgniarstwa
dr. n. biol. Grażyna Kruk- Kupiec

10.05.2006r.

Konferencje - jesień 2006

- Warsztaty edukacyjne - badanie fizykalne, opieka paliatywna, komunikacja interpersonalna, współczesne zagrożenia zepidemiologiczne - profilaktyka a prewencja chorób zakaźnych. Supraśl sierpień 2006r.
- Wyzwania dla opieki paliatywnej w XXI wieku - opieka paliatywna dla pacjentów z chorobami nowotworowymi i przewlekłymi, psychoneurologia wieku podeszłego, domowe leczenie respiratorem. Bydgoszcz 21-22 września 2006r.
- Pielęgniarstwo integralną częścią opieki geriatrycznej. Nowy Sącz 8 listopada 2006 r.
- Człowiek i jego zdrowie najwyższą wartością w obliczu wyzwań globalizacji - Ustka, 20-21.10.2006r
- Pielęgniarstwo pediatryczne - nowe zadania. Lublin 7 - 8 września 2006 r.
- Wokół kobiety i jej dziecka. Łódź 19-20.10.2006r
- Miejsce położnej we współczesnym położnictwie, neonatologii i ginekologii. Pogorzelice 20-22.10.2006
- Teraźniejszość i przyszłość pielęgniarstwa psychiatrycznego. Wrocław 22 - 23 listopada 2006r.

Szczegóły na www.pielęgniarki.info.pl